

Kartka z kalendarza: Maslenica - ostatki po podlasku

Marzec w przyrodzie to intensywny czas. A co słyszeć u podlaskiej tradycji? Wielkopostna cisza... Pozorna, dodajmy, bo choć w kościele katolickim trwa Wielki Post, biegnący czas wybije niedługo półpoście, przybliżający do Wielkanocy a i obrzędy związane z powitaniem wiosny są tuż, tuż... Tymczasem, gdy kościół katolicki pogrążony jest w duchowej ascezie Wielkiego Postu, wierni kościoła prawosławnego rozpoczynają świętowanie ostatniego tygodnia karnawału, czasu zabaw oraz magicznych praktyk żegnających zimę – bo Maslenicę czas zacząć.

Maslenica to jedno z najradośniejszych dni w wielokulturowym, podlaskim obrzędowym kalendarzu. Nic dziwnego – święto zwane prawosławnymi ostatkami niegdyś wiązało się z tygodniem nieustającej zabawy. Słowem – huczne Rio De Janeiro w wersji słowiańskiej :) Rodowód Maslenicy ginie w odmętach historii sięgającej jeszcze czasów pogańskich. W tym czasie nasi przodkowie wyprawiali uczty na cześć boga Welesa – patrona bogactwa. Dla Słowian, uzależnionych od praw przyrody i żyjących przede wszystkim z uprawy roli, hojność bóstwa oddawały bogate plony, ale przede wszystkim – prędkie odejście srogiej zimy, by móc jak najwcześniej wszcząć prace polowe. Stąd też święto zwiastowało nadejście wiosny, był czasem radosnego oczekiwania na cieplejsze dni. Wraz z rozwojem chrześcijaństwa prawosławna cerkiew włączyła Maslenicę do kanonu świąt. Według wykładni cerkiewnej karnawałowy ostatkowy tydzień, związany dawniej z kultem słońca, obecnie ma służyć pojednaniu między ludźmi oraz duchowemu przygotowaniu do Wielkiego Postu.

Maslenica otwiera tydzień mięsopustny, w którym główne składniki diety stanowiły ryby, ser i chleb. Ludowa tradycja nie zapomniała jednak o dawnych obrzędach i praktykach magicznych. W trakcie siedmiodniowej zabawy każdy dzień miał swoją nazwę i swoiste rytuały. I tak poniedziałek oznaczał przywitanie, wtorek – zalecanki, środa – łakomstwo, czwartek – hulanie, piątek – wieczorki u teściowej, zaś sobota – posiadówki u synowej. Każdy z tych dni ma swoje obrzędy, których sens jest jednakowy: chodzić w gości i zapraszać gości, cieszyć się i weselić. Zgodnie z tradycją bowiem Maslenicę należało spędzać bogato i hucznie, nie szczędząc poczęstunków. Oczywiście postnych – na bazie sera, ryb i masła, bowiem Maslenica to tydzień mięsopustny.

W tym czasie więc odbywały się huczne zabawy karnawałowe, a po wsiach podlaskich chodzili przebierańcy ustylizowani na dziadów, baby czy Cyganów, racząc mieszkańców żartami i wymyślnymi figlami. Poza wzbudzeniem wesołości wizyta egzotycznych jegomości, prowadzących korowód maszkarad zwierzęcych (bociana, kozy czy konia) miała zapewnić gospodarzowi pomyślność oraz bogate plony.

Przyspieszeniu czasu siewu oraz wzmocnieniu pozytywnej wróżby pozostałej po karnawałowych gościach miało służyć palenie kukły Malsenicy, (staropolska Marzanna to jej kuzynka). Ostatni dzień karnawału zamyka Niedziela Przebaczenia Win – w tym roku wypadająca 13 marca. Wówczas wszyscy przepraszają siebie nawzajem za krzywdy wyrządzone w ciągu roku, przez co uwalniają się od grzechów przed Wielkim Postem.

Symbolem Maslenicy były [bliny](#) – swoiste naleśniki, które z powodu kształtu i koloru symbolizowały słońce. Zajadano się nimi przez cały tydzień. Dziś rumiane bliny zastąpiły pączki, którymi zajadają się zarówno małe jak i duże łasuchy. Nie ma powodów do obaw o linię – nadmierne kilogramy można zgubić podczas karnawałowych balów oraz coraz popularniejszych domówek. Podążając na imprezę nie spotkamy już jednak wesołej gromady umalowanych sadzą i ubranych w kozuchy przebierańców, których wizyta miała wieścić dobry rok. Te i wiele innych obrzędów odchodzi w zapomnienie. Choć w biegu ku przyszłości dystans między Tradycją a Nowoczesnością coraz bardziej się zwiększa, warto zapamiętać samą ideę Maslenicy – niech ten czas już zawsze będzie wypełniony wspólnymi zabawami oraz dzieleniem się radością.

Katarzyna Nikołajuk

fot. yandex.ru



Maslenica - czas radości



smakowite bliny - symbol Maslenicy



Bliny



płonąca kukła Maslenicy